

Tajlandia zwiększy budżet wojskowy

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 10 grudnia 2007

Tajlandzka junta wojskowa, która we wrześniu odsunęła od władzy rząd premiera Thaksian Shinawatry, już dwukrotnie zwiększała wydatki wojskowe. Teraz, przeddzień wolnych wyborów, przedłożyła projekt budżetu, który zwiększy je dwukrotnie, do równowartości 9,3 mld USD.

Po 1997, a więc od kryzysu finansowego na Dalekim Wschodzie, wydatki wojskowe Bangkoku zamrożono w wysokości 2,9 mld USD. Nie zostały one zwiększone nawet po wybuchu stosunkowo intensywnych walk z muzułmańską partyzantką na południu kraju na początku 2004.

We wrześniu 2006 wojsko obaliło rząd oskarżany o korupcję związaną z przetargiem telekomunikacyjnym. Od tego czasu już dwukrotnie podnosiło poziom wydatków militarnych. Ostatnie raz w przyjętym latem budżecie na 2007/2008, który rozpoczął się 1 października. Na siły zbrojne zostanie przeznaczony prawie 4,5 mld USD. To jednak nie koniec.

Przed planowanymi na 23 grudnia wyborami mającymi wyłonić nowy, demokratyczny rząd, junta wojskowa przygotowała projekt kolejnego budżetu i program rozwoju sił zbrojnych na lata 2008-2018. Budżet ma osiągnąć poziom 9,3 mld USD, a jego udział w PKB ma podnieść się z obecnych 1,5% do 1,8% (2008-2013) i 2% (2014-2018).

Wojskowi planują zakupić 12 myśliwców JAS39C/D Gripen i 2 samoloty wczesnego ostrzegania z radarem Saab Erieye (zobacz: [Tajlandia kupuje Gripeny](#)), 96 ukraińskich BTR-3E1, izraelskie karabinki automatyczne i maszynowe, chińskie pociski rakietowe klasy ziemia-ziemia (zobacz: [Zakupy Bangkoku](#)), planują także pozyskać nowe okręty podwodne.

Nie ma pewności, czy nowe władze zgodzą się na tak rozbudowany program, który jest nie tyle obliczony na zduśnienie muzułmańskiej partyzantki, ile na sprostanie zbrojeniom sąsiadów. Wielu obserwatorów jest jednak zdania, że pozycja wojska w Tajlandii jest na tyle silna, by wymóc przyjęcie programu.

Po 1997, a więc od kryzysu finansowego na Dalekim Wschodzie, wydatki wojskowe Bangkoku zamrożono w wysokości 2,9 mld USD. Nie zostały one zwiększone nawet po wybuchu stosunkowo intensywnych walk z muzułmańską partyzantką na południu kraju na początku 2004.

We wrześniu 2006 wojsko obaliło rząd oskarżany o korupcję związaną z przetargiem telekomunikacyjnym. Od tego czasu już dwukrotnie podnosiło poziom wydatków

militarnych. Ostatnie raz w przyjętym latem budżecie na 2007/2008, który rozpoczął się 1 października. Na siły zbrojne zostanie przeznaczony prawie 4,5 mld USD. To jednak nie koniec.

Przed planowanymi na 23 grudnia wyborami mającymi wyłonić nowy, demokratyczny rząd, junta wojskowa przygotowała projekt kolejnego budżetu i program rozwoju sił zbrojnych na lata 2008-2018. Budżet ma osiągnąć poziom 9,3 mld USD, a jego udział w PKB ma podnieść się z obecnych 1,5% do 1,8% (2008-2013) i 2% (2014-2018).

Wojskowi planują zakupić 12 myśliwców JAS39C/D Gripen i 2 samoloty wczesnego ostrzegania z radarem Saab Erieye (zobacz: [Tajlandia kupuje Gripeny](#)), 96 ukraińskich BTR-3E1, izraelskie karabinki automatyczne i maszynowe, chińskie pociski rakietowe klasy ziemia-ziemia (zobacz: [Zakupy Bangkoku](#)), planują także pozyskać nowe okręty podwodne.

Nie ma pewności, czy nowe władze zgodzą się na tak rozbudowany program, który jest nie tyle obliczony na zduszenie muzułmańskiej partyzantki, ile na sprostanie zbrojeniom sąsiadów. Wielu obserwatorów jest jednak zdania, że pozycja wojska w Tajlandii jest na tyle silna, by wymóc przyjęcie programu.

Powiązane wiadomości

[Tajlandia zwiększy budżet wojskowy \(2007-12-10\)](#)

[Zakupy Bangkoku \(2007-10-09\)](#)

[Tajlandia kupuje Gripeny \(2007-10-17\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o